

Sygn. akt XIV K 137/17; 1 Ds. (...).2016

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 maja 2018 roku

Sąd Rejonowy w Słupsku XIV Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Joanna Hetnarowicz - Sikora

Protokolant: Łukasz Jędrzejewski

przy udziale Prokuratora: ---

po rozpoznaniu w dniach 03 listopada 2017 roku, 30 listopada 2017 roku, 10 stycznia 2018 roku, 23 lutego 2018 roku, 30 marca 2018 roku, 19 kwietnia 2018 roku i 30 kwietnia 2018 roku sprawy

W. R.

c. A. i K. z d. R.

ur. (...) w S.

oskarżonej o to, że:

w dniu 20 sierpnia 2016 roku w S. przy ul. (...) poprzez wielokrotne uderzenie ręką zawiniętą w pięść po twarzy oraz popchnięcie na futrynę drzwi spowodowała u S. P. obrażenia ciała w postaci obrzęku i zasinienia nosa, ze złamaniem kości nosa, z jego deformacją i skrzywieniem przegrody nosa, co wymagało leczenia operacyjnego - repozycji oraz podbiegnięcia krwawego w powłokach głowy w okolicy potylicznej czym naruszyła u S. P. prawidłowe funkcjonowanie jej narządów ciała na okres czasu powyżej 7 dni,

tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k.

1. stwierdzając, że oskarżona **W. R. (1)**, w ramach zarzucanego jej oskarżeniem czynu, w dniu 20 sierpnia 2016 roku w S. przy ul. (...) poprzez popchnięcie S. P. na futrynę drzwi oraz poprzez co najmniej jednokrotne uderzenie pokrzywdzonej ręką zawiniętą w pięść po twarzy spowodowała u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci podbiegnięcia krwawego o wymiarach 4x4 cm zlokalizowanego na głowie w okolicy potylicznej, a także obrażenia ciała w postaci stłuczenia nosa z towarzyszącym temu obrzękiem i zasinieniem oraz deformacją nosa, skrzywieniem przegrody nosa i upośledzeniem drożności nosa, wymagające leczenia operacyjnego w postaci repozycji nosa, czym naruszyła u S. P. prawidłowe funkcjonowanie narządów ciała pokrzywdzonej na okres czasu powyżej 7 dni, który to czyn kwalifikuje jako przestępstwo z art. 157 § 1 k.k., na podstawie art. 66 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonej warunkowo umarza na okres próby 2 (dwóch) lat;

2. na podstawie art. 67 § 3 k.k. zobowiązuje **W. R.** do zapłaty na rzecz pokrzywdzonej S. P. kwoty 700,- zł (siedmiuset złotych) tytułem nawiazki;

3. na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 7a k.k. – w okresie próby – zobowiązuje oskarżoną **W. R.** do powstrzymania się od zbliżania się do pokrzywdzonej S. P. na odległość bliższą niż 5 (pięć) metrów, a nadto do powstrzymywania się od kontaktowania się z pokrzywdzoną S. P. w sposób bezpośredni oraz pośredni, tj. za pomocą środków komunikowania się na odległość;

4. na podstawie § 17 ust. 7 w zw. z § 17 ust. 1 pkt 1 i § 17 ust. 2 pkt 3 oraz § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej

udzielonej przez adwokata z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. L. K. kwotę 1.357,92 zł (tysiąc trzysta pięćdziesiąt siedem złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze), w tym podatek VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżycielce posiłkowej z urzędu;

5. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżoną od zapłaty kosztów sądowych, obciążając nimi w całości Skarb Państwa.

XIV K 137/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. R. (1) od sierpnia 2012 roku zamieszkuje na I piętrze budynku wielorodzinnego znajdującego się w S. przy ulicy (...). W. R. (1) zamieszkuje z dwoma synami - F. oraz D. R. oraz matką - K. R..

W. R. (1) od momentu zamieszkania w kamienicy popadła w konflikt z sąsiadką mieszkającą nad nią, tj. S. P.. Konflikt ten pierwotnie wynikał z różnicy zdań na temat sprzątnięcia klatki schodowej, jednakże z czasem rozciągnął się także na inne kwestie. W. R. (2) oraz S. P. często awanturują się, wyzywają się wzajemnie oraz czynią sobie wzajemne złośliwości, w tym także zawiadamiają różnego rodzaju instytucje państwowe o nieprawidłowym zachowaniu drugiej strony.

dowód: wyjaśnienia oskarżonej W. R. k. 141 v. – 142 v., 43 – 44, zeznania świadków: S. P. k. 142 v. – 144 v., 13 – 14, J. J. k. 159 v. – 160 v., 33 – 34, K. R. k. 161- 162, 54 – 55, Z. G. k. 163 v. – 164, J. S. k. 165 – 165 v., A. W. k. 166 – 167, J. R. k. 182 v. – 183, 73 – 74, C. W. k. 221 v. – 222, 70 – 71, R. K. k. 162 – 163 v., 59 – 60.

W dniu 20 sierpnia 2016 roku W. R. (1) postanowiła sprawdzić, czy jej syn znajduje się na podwórku. Ponieważ okna zajmowanego przez nią lokalu wychodzą jedynie na ulicę (...) w S., W. R. (1) poszła na półpiętro między I a II piętrem klatki schodowej, na którym znajdował się m.in. lokal mieszkalny zajmowany przez S. P., aby z tamtejszego okna zlokalizować, gdzie znajduje się jej syn. Gdy wracała już na swe piętro, w kierunku swego mieszkania klatką schodową szła na górę S. P., która wracała ze spaceru z psem. Gdy S. P. znajdowała się na wysokości mieszkania nr (...) położonego na I piętrze, zauważyła ona schodzącą z II piętra W. R.. S. P. zapytała wówczas W. R., czy dobrze jej się chodzi po czystym, a także zasugerowała, że W. R. (1) mogłaby posprzątać swoje schody. W. R. (1) zdenerwowała się i odpowiedziała sąsiadce używając słów wulgarnych. Między kobietami doszło do potyczki słownej w zakresie przebywania W. R. na piętrze budynku, gdzie zamieszkuje S. P. oraz na tle sprzątnięcia klatki schodowej. W. R. (1) oraz S. P. zaczęły się wyzywać, a następnie szarpać. Podczas tejże szarpaniny W. R. (1) popchnęła S. P. na futrynę drzwi od mieszkania i uderzyła ją w pięść w twarz. Z kolei S. P. uderzyła W. R. ręką w twarz. W tym momencie na klatce schodowej pojawiła się matka W. R. – K. R., która widząc zaistniałą sytuację, chwyciła S. P. w pasie, doprowadzając w ten sposób do rozdzielenia obu kobiet. W tym momencie W. R. (1) weszła do swojego mieszkania, zaś S. P. zaczęła tak mocno szarpać za klamkę jej mieszkania tak, że klamka ta urwała się. K. R. pozostała na klatce i czekała aż S. P. wróci do swojego mieszkania, a W. R. (1) zadzwoniła na Policję.

W tym także momencie mąż S. E. P., który usłyszał krzyki, wyszedł na klatkę schodową.

dowód: wyjaśnienia oskarżonej W. R. k. 141 v. – 142 v., 43 – 44, zeznania świadków: S. P. k. 142 v. – 144 v., 13 – 14, E. P. k. 38 – 39, J. J. k. 159 v. – 160 v., 33 – 34, K. R. k. 161- 162, 54 – 55, J. R. k. 182 v. – 183, 73 – 74, C. W. k. 221 v. – 222, 70 – 71, R. K. k. 162 – 163 v., 59 – 60.

Po przyjeździe na miejsce funkcjonariusze Policji najpierw udali się do mieszkania W. R., która zrelacjonowała im swoją wersję wydarzeń, następnie poszli do mieszkania S. P. i nie dostrzegli widocznych obrażeń jej ciała, ale będąc poinformowanymi przez S. P. o użyciu wobec niej przez W. R. przemocy, pouczyli ją o możliwości zrobienia obdukcji lekarskiej.

Od S. P. funkcjonariusze Policji wyczuli woń alkoholu.

dowód: wyjaśnienia oskarżonej W. R. k. 141 v. – 142 v., 43 – 44, zeznania świadków: S. P. k. 142 v. – 144 v., 13 – 14, J. R. k. 182 v. – 183, 73 – 74, C. W. k. 221 v. – 222, 70 – 71, R. K. k. 162 – 163 v., 59 – 60 , kopie notatników służbowych k. 23 - 29, 154 – 158.

W tej sytuacji wieczorem w dniu 20 sierpnia 2016 roku sąsiad S. P. J. J. zawiózł ją na pomoc doraźną świadczoną w ramach nocnej opieki zdrowotnej.

Dwa dni później S. P. udała się do lekarza, gdzie dostała skierowanie na zabieg korekcji plastyki pourazowego zniekształcenia kości nosa. Zabieg odbył się w Wojewódzkim Szpitalu (...) w S. na Oddziale Otolaryngologicznym, gdzie S. P. przebywała w dniu 27 sierpnia 2016 roku.

dowód: zeznania świadka S. P. k. 142 v. – 144 v., 13 – 14, opinie biegłego sądowego z zakresu dr n. med. D. P. k. 30 i 31, 92 - 95, 196 – 202, dokumentacja medyczna k. 8, 12, 18, 81, 140, 170, 172, dokumentacja fotograficzna k. 152, 181, zeznania świadków S. P., E. P., A. W., J. J., A. C., J. A. k. 168.

Na skutek zdarzenia z dnia 20 sierpnia 2016 roku S. P. doznała podbiegnięcia krwawego o wymiarach 4x4 cm zlokalizowanego na głowie w okolicy potylicznej, a także obrażenia ciała w postaci stłuczenia nosa z towarzyszącym temu obrzękiem i zasinieniem oraz deformacją nosa, skrzywieniem przegrody nosa i upośledzeniem drożności nosa, wymagające leczenia operacyjnego w postaci repozyycji nosa, czym naruszyła u S. P. prawidłowe funkcjonowanie narządów ciała pokrzywdzonej na okres czasu powyżej 7 dni.

Dowód: zeznania świadków: S. P. k. 142 v. – 144 v., 13 – 14, E. P. k. 38 – 39, J. J. k. 159 v. – 160 v., 33 – 34, A. W. k. 166 – 167, J. R. k. 182 v. – 183, 73 – 74, C. W. k. 221 v. – 222, 70 – 71, R. K. k. 162 – 163 v., 59 – 60, opinie biegłego sądowego z zakresu dr n. med. D. P. k. 30 i 31, 196 – 202, dokumentacja medyczna k. 8, 12, 18, 81, 140, 170, 172, dokumentacja fotograficzna k. 152, 181.

W dniach 01-03 września 2016 roku S. P. była hospitalizowana z powodu złamania kości nosa i deformacji nosa. U S. P. rozpoznano też skrzywienie przegrody nosowej.

Deformacja nosa i skrzywienie przegrody nosa powstały po urazie 15 lat wcześniej, jednak zdarzenie z dnia 20 sierpnia 2016 roku uraz ten pogłębiło.

W czasie pobytu S. P. w szpitalu poddana ona została zabiegowi plastyki korekcyjnej pourazowego zniekształcenia nosa.

Przed zdarzeniem z dnia 20 sierpnia 2016 roku S. P. leczyła w poradniach otolaryngologicznych, gdzie stwierdzono u niej m.in. deformację nosa oraz samoistne skrzywienie przegrody nosa. W 2014 roku S. P. poddana była zabiegowi repozyycji nosa.

Dowód: opinie biegłego sądowego z zakresu dr n. med. D. P. k. 30 i 31, 92 - 95, 196 – 202, dokumentacja medyczna k. 8, 12, 18, 81, 140, 170, 172.

Wyrokiem nakazowym z dnia 31 stycznia 2017 roku, sygn. akt XIV W 3107/16, Sąd Rejonowy w Słupsku uznał S. P. za winną popełnienia wykroczenia z art. 77 k.w., polegającego na tym, że w okresie od 03 listopada 2015 do 13 października 2016 roku na ulicy (...) w S., będąc właścicielką psa, nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku zachowania nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia i za to wymierzył jej karę nagany. Sprawa toczyła się z zawiadomienia W. R..

dowód: kopia wyroku nakazowy Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 31 stycznia 2017 roku w aktach sprawy XIV W 3107/16 k. 150.

Przed Sądem Rejonowym w Słupsku pod sygnaturą akt XIV W 3218/16 toczyło się postępowanie z zawiadomienia W. R. przeciwko S. P. o czyn z art. 107 k.w., mającego polegać na złośliwym niepokojeniu W. R. w nieustalonym okresie nie później niż do dnia 23 sierpnia 2016 roku w S. przy ul. (...) poprzez bezpodstawne powiadomienia instytucji państwowych o sprawowaniu niewłaściwej opieki nad dziećmi i zwierzęciem. Sąd Rejonowy w Słupsku wyrokiem z dnia 2 czerwca 2017 roku uniewinnił obwinioną S. P. od popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 26 września 2017 roku (vide: wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 26 września 2017 roku, sygn. akt VI Ka 378/17).

dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 2 czerwca 2017 roku w aktach sprawy XIV W 3218/16, kopia wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 26 września 2017 roku, sygn. akt VI Ka 378/17, k. 139.

W. R. (1) w grudniu 2016 roku zawiadomiła Prokuraturę Rejonową w Słupsku oraz Komisariat Policji I w S. o uporczywym nękanii jej oraz jej rodziny, w tym małoletnich dzieci przez sąsiadkę S. P.. Prowadzone w tej sprawie dochodzenie (sygn. akt PR1 Ds. 864.2017) na mocy postanowienia z dnia 31 stycznia 2018 roku zostało umorzone na podstawie art. 322 k.p.k. wobec stwierdzenia, że podejrzana S. P. nie popełniła zarzucanego jej czynu.

dowód: kopia postanowienia z dnia 31 stycznia 2018 roku k. 220 i 220 v.

W związku z panującym konfliktem W. R. (1) korzysta z pomocy psychologa.

dowód: wyjaśnienia oskarżonej W. R. k. 141 v. – 142 v., 43 – 44.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

- częściowo wyjaśnień oskarżonej W. R. k. 141 v. – 142 v., 43 – 44;
- zeznań świadków: S. P. k. 142 v. – 144 v., 13 – 14, E. P. k. 38 – 39, J. J. k. 159 v. – 160 v., 33 – 34, K. R. k. 161-162, 54 – 55, Z. G. k. 163 v.. – 164, A. Ż. k. 164 – 165, J. S. k. 165 – 165 v., A. W. k. 166 – 167, A. C. k. 167 v., J. A. k. 168, J. R. k. 182 v. – 183, 73 – 74, C. W. k. 221 v. – 222, 70 – 71, R. K. k. 162 – 163 v., 59 – 60;
- opinii sądowo-lekarskich dr n. med. D. P. k. 30 i 31, 92 - 95, 196 – 202;
- dokumentów zawnioskowanych przez Prokuratora w akcie oskarżenia z karty 105 v. pod poz. 1- 6 oraz k. nr (...), 122-124, 138, 139, 140, 150, 152, 153, 154-158, 170, 172, 181, 188, 196-202, 220, 223-228, a także z akt sprawy XIV W 3218/16.

Podejrzana **W. R. (1)** sluchana w toku postępowania przygotowawczego w dniu 12 grudnia 2016 roku nie przyznała się do zarzucanego jej czynu. W złożonych wyjaśnieniach podejrzana zrelacjonowała zdarzenia z dnia 20 sierpnia 2016 roku wskazując, że tego dnia wyszła na piętro swojej sąsiadki S. P., aby ze znajdującego się tam okna zobaczyć, czy jej syn jeździ na rowerze. Gdy schodziła zauważyła, że na górę idzie S. P., która widząc ją zaczęła się awanturować. Podejrzana odpowiedziała jej na to, że klatka schodowa jest części wspólną, po czym gdy doszła do drzwi wejściowych swojego mieszkania, S. P. zaczęła wyzywać ją słowami uznawanymi powszechnie za obelżywe oraz grozić jej, że prędzej czy później zniszczy jej życie. Gdy podejrzana chciała wejść do swojego domu, S. P. stanęła jej na drodze i zaczęła ją szarpać. Szarpnęła także za drzwi wejściowe do mieszkania tak mocno, że aż wypadła z nich klamka. Wtedy przyszła matka podejrzanej i zaczęła S. P. od niej odciągać. Podejrzana podała, że dzień ten zakończył się interwencją Policji oraz złożeniem przez podejrzaną zawiadomienia o możliwości popełnienia wykroczenia. Podejrzana wskazała, że jej konflikt ze S. P. trwa już od 2012 roku i zaczął się od tego, że S. P. oczekiwała od niej codziennego sprzątnięcia klatki schodowej. Następnie S. P. zaczęła wyzywać Straż Miejską informując ich, że podejrzana znęca się nad trzymanymi przez siebie zwierzętami, zaś od 2013 roku zaczęła informować Opiekę Społeczną, że podejrzana znęca się nad dziećmi, co oczywiście nie miało miejsca. Ponadto S. P. napisała na nią skargę do (...), na której znajdowały się podpisy sąsiadów, gdyż S. P. powiedziała im, że pismo to stanowiło wniosek o remont bloku. W latach 2014 – 2015 S. P. wielokrotnie pomawiała podejrzaną. Nadto doszło kiedyś do sytuacji, podczas której S. P. napluła jej na wycieraczkę.

Podejrzała wskazała, że S. P., zarówno ją, jak i jej dzieci, nieustannie fotografuje, co podejrzana również zgłosiła do Prokuratury. Podejrzała dodała, że S. P. nęka jej dzieci, krzyczy na nie i zarówno jej, jak i dzieciom, pokazuje środkowy palec (k. 43 – 44).

Oskarżona **W. R. (1)** sluchana w toku postępowania sądowego w dniu 3 listopada 2017 roku ponownie nie przyznała się do zarzucanego jej czynu. W złożonych wyjaśnieniach oskarżona ponownie zrelacjonowała przebieg wydarzeń z dnia 20 sierpnia 2016 roku, tym razem wskazując, że S. P. podczas szarpaniny uderzyła W. R. z otwartej dłoni. Oskarżona podała, że tego dnia krzyczała głośno jednakże nikt na klatce nie reagował. Oskarżona wskazała, że jej matka została na klatce, zaś ona weszła do mieszkania i wezwała Policję. Oskarżona oświadczyła, że podobne sytuacje już się zdarzały.

W odpowiedzi na pytanie Przewodniczącej oskarżona wskazała, że tego dnia chciała wejść do swojego mieszkania, a S. P. zaczęła ją szarpać i uderzyła ją ręką. Następnie oskarżona wskazała, że nie odpowiadała na wyzwiska oraz nie odepchnęła S. P., ani jej nie uderzyła, gdyż nie miała takiej możliwości. Ponadto nie widziała u niej jakichkolwiek obrażeń, zarówno tego dnia jak w późniejszym okresie (k. 141 v. – 142 v.).

W. R. (1) ma 34 lata. Jest rozwódką. Na utrzymaniu ma dwóch synów w wieku 7 i 9 lat, pobiera na nich świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego oraz zasiłek „500+”. Posiada wykształcenie średnie techniczne, z zawodu jest technikiem administracji. Zatrudniona jest jako kierowca osiągając wynagrodzenie w wysokości 1.680,00 zł miesięcznie. W. R. (1) jest osobą posiadającą orzeczenie o niepełnosprawności. Jest inwalidą II grupy. Po wypadku komunikacyjnym poddana była zespoleniu obu kończyn. Ma chory kręgosłup, zmaga się także z żylakami, przyjmuje na stałe leki na przepuklinę żołądka oraz silne leki przeciwbólowe. Kiedyś leczyła się z powodu depresji oraz zaburzeń lękowych w (...) w S.. 11 lat temu leczyła się także odwykowo, jednakże od tego czasu utrzymuje absencję. Obecnie także chodzi na terapię do psychologa.

W. R. (1) nie była dotychczas karana sędownie (vide: zaświadczenie z K. z dnia 5 maja 2018 roku, kwestionariusz wywiadu środowiskowego k. 122 - 124)

Sąd zważył, co następuje:

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozostawił wątpliwości, że oskarżona W. R. (3) dopuściła się zarzucanego jej czynu.

W tym miejscu w sposób szczegółowy należy odnieść się do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, prezentując jednocześnie jego ocenę dokonaną przez Sąd i uwzględniając wzajemne powiązanie między poszczególnymi dowodami.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że na gruncie niniejszego postępowania niewątpliwa pozostawała okoliczność, że oskarżona W. R. (1) oraz pokrzywdzona S. P. pozostawały w wieloletnim konflikcie. W ramach tego konfliktu panie wielokrotnie wyzywały się, awanturowały oraz czyniły sobie wzajemne złośliwości. Zdarzało się także, że W. R. (1) oraz S. P. zawiadamiały o swoich zachowania odpowiednie organy państwowe, w tym także inicjowały przeciwko sobie postępowania sądowe, a wzajemna niechęć pomiędzy nimi potęgowana była dodatkowo właśnie licznymi interwencjami służb porządkowych i należących do aparatu wymiaru sprawiedliwości. Żadna przy tym ze stron nie podejmowała działań zmierzających do wygaszenia emocji drugiej strony, koncentrując się bardziej na działaniach odwetowych.

Przystępując do oceny złożonych w sprawie wyjaśnień oskarżonej W. R. oraz zeznających świadków, wskazać należy, że podczas samego zdarzenia stanowiącego istotę opisu zarzucanego oskarżonej czynu obecne były tylko oskarżona W. R. (1) oraz pokrzywdzona S. P.. Brak jest zatem możliwości konfrontacji przedstawionych przez nich relacji z relacjami bezstronnych osób trzecich. W konsekwencji, całościowe odtworzenie przebiegu zdarzenia z dnia 20 sierpnia 2016 roku okazało się w znacznym zakresie utrudnione, ale nie - niemożliwe. Istotne przy tym jest to, że w zakresie

zarzucanego oskarżeniem czynu materiał dowodowy okazał się wystarczający, aby móc zweryfikować, czy oskarżona w ramach zdarzenia z dnia 20 sierpnia 2016 roku dopuściła się zachowania wskazanego w opisie czynu.

Oceniając **wyjaśnienia oskarżonej W. R.**, Sąd stwierdził, że w znacznej części zasługiwały one na wiarę, jako że są one w części co do zasady konsekwentne, wewnętrznie niesprzeczne, a także znalazły one swe potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Tym samym za wiarygodne uznać należało te twierdzenia oskarżonej, w których wskazała ona konflikt pomiędzy nią a pokrzywdzoną S. P., jego przebieg oraz intensywność, a także na okoliczność faktu zaistnienia pomiędzy nimi w dniu 20 sierpnia 2016 roku kłótni. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonej korelowały z zeznaniami świadków: E. P., J. J., K. R., J. S., A. W., J. R., C. W., R. K. - stąd też Sąd uznał je za wiarygodne.

Jednakowoż, wskazać trzeba, że z rezerwą i dużą dozą ostrożności oraz krytycyzmu Sąd podszedł do tej części wyjaśnień oskarżonej, w której odnosiła się ona do przyczyny oraz przebiegu zdarzenia z dnia 20 sierpnia 2016 roku. Oczywistym jest bowiem, że oskarżona miała interes w tym, aby minimalizować swoje naganne zachowanie, choćby z racji toczącego się procesu i jej w nim roli. Przy ocenie Sąd miał zatem na względzie fakt, iż w relacji co do przebiegu awantury z dnia 20 sierpnia 2016 roku oskarżona uwypuklała te zdarzenia, które ilustrowały negatywną postawę pokrzywdzonej S. P. wobec oskarżonej. W tym zakresie oskarżona, dążyła do wykazania odpowiedzialności S. P. za zaistniałe wydarzenie, negując całkowicie jakiegokolwiek niepoprawne zachowanie ze swojej strony. W ocenie Sądu, wyjaśnienia oskarżonej w tym zakresie zatem, w jakim odnoszą się do czynności sprawczych po stronie W. R., które mogłyby mieć związek z obrażeniami stwierdzonymi u S. P. po zdarzeniu, nie zasługują więc na przymiot wiarygodności, gdyż pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w tym w szczególności z opiniami biegłej oraz zeznaniami świadków w osobach: S. P., E. P., J. J., A. W., J. R., C. W. oraz R. K.. Natomiast tam, gdzie w relacji swej oskarżona opisywała stosunek do niej i jej dzieci ze strony S. P., jak również podejmowane przez nią działania wobec W. R. i członków jej rodziny - Sąd doszedł do wniosku, że relacja oskarżonej – jakkolwiek niedoskonała w opisie zachowania samego oskarżonej – to jednak zasługuje na wiarę w pozostałym zakresie. Wyjaśnienia oskarżonej znajdują przecież swe potwierdzenie w relacjach innych świadków, których relację Sąd uznał za wiarygodną.

W ocenie Sądu także, na ocenę wiarygodności oskarżonej nie miał wpływu fakt podjęcia terapii psychologicznej. Przeciwnie, okoliczność ta może świadczyć o tym, że toczący się konflikt nie był obojętny dla zdrowia psychicznego oskarżonej, był dla niej uciążliwy i cechował się długotrwałością oraz dużym stopniem nasilenia.

W tym miejscu należy odnieść się do **zeznań świadka S. P.**, która w niniejszym procesie miała status oskarżycielki posiłkowej.

Świadek, w złożonych zeznaniach, wskazała na podłoże łączącego ją z oskarżoną konfliktu. Natomiast relacjonując przebieg wydarzenia z dnia 20 sierpnia 2016 roku, S. P. wskazała, że oskarżona W. R. (1) podeszła do niej i zaczęła bić ją pięściami po twarzy, szarpać ją oraz uderzać tyłem jej głowy o futrynę. Świadek także zeznała, że na skutek zdarzenia miała złamany nos, guza z tyłu głowy oraz ślady po pobiciu na klatce piersiowej. Świadek ta zrelacjonowała także przebyty proces leczenia oraz łączący strony konflikt, wskazując, iż jego przyczyną jest zachowanie oskarżonej. W ocenie Sądu, zeznania tegoż świadka są wiarygodne w posobnym zakresie, jak wyjaśnienia oskarżonej. A zatem, są wiarygodne w zakresie ogólnego zarysu konfliktu, jego przebiegu oraz faktu zajścia zdarzenia z dnia 20 sierpnia 2016 roku. Co jednak istotne, w ocenie Sądu, zeznania tegoż świadka złożone jako chronologicznie pierwsze w toku postępowania przygotowawczego, pozostają wiarygodne także w zakresie zachowania oskarżonej, określonego w opisie zarzucanego jej czynu, a zatem w odniesieniu do okoliczności, iż podczas szarpaniny na klatce schodowej oskarżona popchnęła pokrzywdzoną na futrynę drzwi oraz poprzez uderzenie jej pięścią w twarz spowodowała powstanie obrażeń ciała. Okoliczność ta wynika bezsprzecznie z pozostałego materiału dowodowego, w tym w szczególności z wydanych na potrzeby tegoż postępowania opinii biegłego z zakresu medycyny oraz z zeznań świadków w osobach E. P., J. J., A. W. oraz J. R., C. W. oraz R. K.. Na gruncie niniejszego postępowania nie budzi zatem wątpliwości, że S. P. doznała obrażeń ciała w postaci podbiegnięcia krwawego o wymiarach 4x4 cm zlokalizowanego na głowie w okolicy potylicznej, a także obrażeń ciała w postaci stłuczenia nosa z towarzyszącym temu obrzękiem i zasinieniem oraz deformacją nosa, skrzywieniem przegrody nosa i upośledzeniem drożności nosa, wymagającego

leczenia operacyjnego w postaci repozycji nosa. Z kolei za niewiarygodne Sąd uznał te twierdzenia wymienionego świadka, w których upatrywał on w zachowaniu W. R. jedyne źródło inicjującego konflikt, starając się przekonać do prowokującej roli W. R. w czasie zdarzenia z dnia 20 sierpnia 2018 roku. Zauważyć także należy, że świadek w swej relacji pomijał te swoje zachowania, które mogły narażać lub wręcz narażały W. R. na naruszenie jej nietykalności cielesnej, minimalizując w ten sposób swój aktywny udział w zdarzeniu. Sąd także z dużą rezerwą odniósł się do tej części zeznań świadka S. P., w których świadek ta opisywała oskarżoną jako osobę, która była jedynym inicjatorem kłótni z dnia 20 sierpnia 2016 roku, w tym także jedyną osobą, która przejawiała zachowania agresywne. Stoi to bowiem w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w tym w szczególności z wyjaśnieniami oskarżonej, zeznaniami świadków K. R., J. S. oraz C. A..

W tym miejscu odnieść należy się do zeznań świadka w osobie **K. R.**, która w trakcie zdarzenia powróciła do domu i widząc szarpanie się oskarżonej z pokrzywdzoną dokonała ich rozdzielenia. Świadek ta zeznała, że chwyciła S. P. w pasie i odciągnęła od oskarżonej, która wbiegła do mieszkania i zadzwoniła po Policję, zaś świadek poczekała aż S. P. wróci do swojego mieszkania. Świadek ta zeznała nadto, że od pokrzywdzonej w dniu zdarzenia czuć było woń alkoholu. Świadek ta, o ile była na miejscu zdarzenia, o tyle pojawiła się dopiero w jego trakcie, a zatem nie widziała, co działo się przed jej przybyciem. W ocenie Sądu zeznania tegoż świadka zasługują na przymiot wiarygodności, gdyż były konsekwentne, logiczne i brak było jakichkolwiek podstaw do kwestionowania ich wiarygodności. Co jednak istotne, na ich podstawie nie można ustalić pełnego zachowania oskarżonej W. R. podczas szarpaniny z dnia 20 sierpnia 2016 roku, jako że świadek nadeszła do wydarzenia w czasie, gdy ono już się w większości rozegrało. Relacja wymienionego świadka ma zatem mniejsze znaczenie dla odtworzenia stanu faktycznego niż relacja oskarżonej i pokrzywdzonej.

W zakresie łączącego strony konfliktu oraz obrażeń doznanych przez pokrzywdzoną S. P. w dniu 20 sierpnia 2016 roku przydatne okazały się zeznania świadków: **E. P.**, **J. J.** oraz **A. W.** Świadek **A. W.** w złożonych zeznaniach zrelacjonowała obrażenia poniesione przez pokrzywdzoną S. P., wskazując, że jej nos był znacznie opuchnięty, zasiniony oraz przekrzywiony w jedną stronę. Co istotne, świadek ta później wyjaśniała, że podczas rozmowy z dzielnicowym miała na myśli, że S. P. miała od dzieciństwa garb, zaś skrzywienie powstało na skutek urazu z dnia 20 sierpnia 2016 roku. Ponadto świadek ta także przedstawiła konflikt łączący pokrzywdzoną oraz oskarżoną, jego podłoże oraz przebieg. Z kolei świadek **J. J.**, zeznał, że bezpośrednio po zdarzeniu S. P. zadzwoniła po niego i dotarłszy na miejsce widział on u niej zaczerwieniony nos. Świadek ten także opisał łączący strony konflikt. Świadek **E. P.**, który zeznał, że słyszał jedynie krzyki i po wyjściu na klatkę zobaczył, jak oskarżona ucieka do mieszkania, zaś jego żona wchodzi na górę. Świadek ten także opisał odniesione przez pokrzywdzoną obrażenia ciała. Oceniając zeznania tychże świadków, Sąd miał na względzie, iż świadkowie ci byli blisko związani z pokrzywdzoną, z kolei świadek J. J., był ponadto z oskarżoną także skonfliktowany. Sąd jednak uznał, że w kwestii istotnych dla niniejszej sprawy okoliczności zeznania tychże świadków polegały na prawdzie, gdyż były konsekwentne, logiczne oraz spójne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. W zakresie zaś w jakim świadkowie ci relacjonowali o łączącym strony konflikcie, Sąd podobnie jak wyjaśnienia oskarżonej oraz zeznania świadka S. P., uznał za nastawione na uwypuklanie negatywnych zachowań oskarżonej z jednoczesnym pominięciem lub umniejszeniem negatywnych zachowań ze strony pokrzywdzonej S. P..

Świadek **J. S.** zeznała, że była świadkiem jak w okolicach sierpnia 2016 roku na podwórku przy sklepie (...) W. R. (1) płakała. Zapytawszy się ją o to się stało, W. R. (1) oznajmiła, że jest prześladowana przez pokrzywdzoną S. P., gdyż ta posądza ją o pobicie oraz rozpusza na jej temat nieprawdziwe informacje. Ponadto świadek ta zeznała, że w bloku zamieszkiwanym przez oskarżoną panuje rodzinna atmosfera, przy czym istotne jest, że aby osoba która się wprowadza wkupiła się w (...) mieszkańców, w innym bowiem przypadku jest nieakceptowana przez część mieszkańców. Świadek **A. Ż.**, która pracuje w znajdującym się na ul. (...) sklepie spożywczym zeznała, że nie widziała u pokrzywdzonej, jakichkolwiek obrażeń, czy opatrunków. Świadek ta nadto wskazała, że pokrzywdzona już wcześniej posiadała skrzywiony nos. Co jednak istotne, w dniu zdarzenia świadek nie pracowała w sklepie, zaś od 22 sierpnia 2016 roku do 2 września 2016 roku przebywała na urlopie wypoczynkowym, dlatego też w zasadzie nie miała możliwości, aby móc zaobserwować proces rekonwalescencji S. P.. Świadek ta jednak wskazała na istniejący między stronami konflikt.

Istotnym źródłem dowodowym okazały się zeznania świadków w osobach: **A. C. i J. A.**. Świadczyli ci nie byli co prawda bezpośrednimi świadkami zdarzenia z dnia 20 sierpnia 2016 roku, jednakże wskazywali oni, że oskarżona po zdarzeniu mówiła o pobiciu pokrzywdzonej S. P.. I tak, świadek J. A., który uczęszczał wraz z oskarżoną na grupę wsparcia zeznał, że oskarżona kiedyś w sposób wulgarny mówiła o pobiciu pokrzywdzonej („rozjechałam panią P.”), choć nie sprecyzowała w jaki sposób. Z kolei, świadek A. C., wskazała, że gdy wyglądała przez okno to słyszała jak oskarżona pyta się J. A., czy wie, że pobiła S. P. („ty słyszałeś jak wpierdoliłam tej starej kurwie?”). Nadto świadek ta zeznała, że widziała u pokrzywdzonej obrażenia, gdy ta wyszła ze szpitala. W ocenie Sądu zeznania tychże świadków były wiarygodne, gdyż spójne, konsekwentne, ale przede wszystkim znajdujące oparcie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

W kwestii oceny zeznań złożonych przez świadków w osobach funkcjonariuszy Policji wskazać należy, że świadek **R. K.** zeznał, że w dniu 23 sierpnia 2016 roku przysła do niego S. P., u której dostrzegł skrzywienie raz zasinienie nosa. Będący podczas interwencji w dniu 20 sierpnia 2016 roku świadkowie **C. W. oraz J. R.**, niewiele pamiętali, jednakże po okazaniu im notatników służbowych, świadkowie ci zeznali, że w tym dniu S. P. zachowywała się jak po spożyciu alkoholu i nie ostrzegli u niej jakichkolwiek obrażeń ciała. Co jednak szczególnie istotne na gruncie niniejszego postępowania świadek C. W. zeznał, że w momencie interwencji S. P. była bardzo pobudzona, wręcz agresywna. Zeznania tychże świadków Sąd ocenił jako wiarygodne, gdyż świadkowie ci nie mieli interesu w tym, aby opowiadać się za którąkolwiek ze stron. Świadczyli ci co prawda nie podali tak wielu szczegółów i musieli posiłkować się sporządzonymi notatkami służbowymi, jednakże jest to uzasadnione wielością interwencji przez nich podejmowanych.

Dla ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy w zasadzie nieprzydatne w zasadzie okazały się zeznania świadka **Z. G.**, który zeznał, że nie utrzymuje kontaktu, zarówno z oskarżoną, jak i pokrzywdzoną oraz przede wszystkim nie posiada wiedzy na temat ich konfliktu.

Spośród dowodów z dokumentów na szczególną uwagę zasługują opinie biegłej z zakresu medycyny: dr n. med. D. P.. Biegła ta orzekł, że w wyniku zdarzenia z dnia 20 sierpnia 2016 roku S. P. doznała obrażeń ciała w postaci podbiegnięcia krwawego o wymiarach 4x4 cm zlokalizowanego na głowie w okolicy potylicznej, a także obrażenia ciała w postaci stłuczenia nosa z towarzyszącym temu obrzękiem i zasinieniem oraz deformacją nosa, skrzywieniem przegrody nosa i upośledzeniem drożności nosa, wymagające leczenia operacyjnego w postaci repozycji nosa, czym naruszyła u S. P. prawidłowe funkcjonowanie narządów ciała pokrzywdzonej na okres czasu powyżej 7 dni. Biegła także zaopiniowała, że dane zawarte w dokumentacji medycznej S. P. nie pozwalają na obiektywne stwierdzenie, w jakim stopniu doszło do zmiany stopnia deformacji nosa i przegrody nosa wyłącznie w związku z opiniowanym zdarzeniem. Nie wskazują też, czy skutki urazu doznanego w dniu 20 sierpnia 2016 roku urazu, stanowiące wskazanie do operacyjnej plastyki korekcyjnej są łącznym efektem tegoż urazu i przebytego kilkanaście lat wcześniej. Jednakże biegły ten także wskazał, że wersję pokrzywdzonej wydaje się potwierdzać fakt, iż w czasie badania laryngologicznego w 2015 r., już po operacji skrzywienia przegrody nosa w 2014 r. aż do wizyty po urazie w dniu 20 sierpnia 2016 r. nie odnotowywano konieczności dokonania ponownej korekty operacyjnej. Ponadto biegła zaopiniowała, że następstwa przebytego kilkanaście lat wcześniej, podawanego przez pokrzywdzoną urazu nosa nie miały wpływu na następstwa urazu doznanego w dniu 20 sierpnia 2016 roku, bowiem były to zmiany wygojone. Biegła dodała nadto, że podstawę kwalifikacji karnej w przypadku następstw urazów nosa stanowi stwierdzenie towarzyszącego uszkodzeniu nosa upośledzenia drożności przewodów nosowych, co stanowi wskazanie do leczenia operacyjnego – repozycji, a nie obecność złamania kości nosa. W przypadku utrzymywania się przez dłuższy czas upośledzenia drożności nosa uszkodzenie takie kwalifikuje się z art. 157§1 kk., nawet jeżeli przyczyną upośledzenia drożności jest np. tylko utrzymujący się długo krwiak przegrody nosowej. Złamanie kości nosa (złamanie nosa) bez przemieszczenia, jak też stłuczenie nosa zazwyczaj powoduje naruszenie czynności narządu ciała trwające nie dłużej niż 7 dni. Biegła z pełną konsekwencją wskazała, że brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że zdarzenie z dnia 20 sierpnia 2016 roku nie skutkowało deformacją nosa i skrzywieniem przegrody nosa wskutek złamania kości nosa.

W ocenie Sądu, opinie biegłej z zakresu medycyny jest jasna, w czytelny sposób przedstawia tok rozumowania biegłej, a co za tym idzie umożliwia Sądowi dokonanie pełnej kontroli prawidłowości opinii z punktu widzenia wymagań logiki oraz zasad doświadczenia życiowego. Sąd nie dopatrył się w opinii tej żadnych nieścisłości lub sprzeczności. Biegła sporządziła swoje opinie w sposób wyczerpujący, zupełny oraz czytelny. Opinia ta nie została zakwestionowana przez którąkolwiek ze stron. Biegła bowiem posiadała wiadomości specjalne w danej dziedzinie, pozwalające ocenić przyczyny i rozmiar obrażeń, a nadto bazowała na wiarygodnej dokumentacji medycznej z przeprowadzonego leczenia pokrzywdzonej S. P..

Sąd za wiarygodny uznał też pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów wskazanych przez Prokuratora oraz pozostałego materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej. Wymienione dokumenty stanowiły rzeczowe uzupełnienie materiału dowodowego ze źródeł osobowych. Są to dokumenty sporządzone przez osoby mające do tego odpowiednie uprawnienia i potrzebną wiedzę, wydane przez upoważnione do tego organy lub osoby, a ich treści żadna ze stron nie kwestionowała.

Przy tak zgromadzonym materiale dowodowym Sąd ustalił, że W. R. (1) w dniu 20 sierpnia 2016 roku w S. przy ul. (...) poprzez popełnienie S. P. na futrynę drzwi oraz poprzez co najmniej jednokrotne uderzenie pokrzywdzonej ręką zawiniętą w pięść po twarzy spowodowała u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci podbiegnięcia krwawego o wymiarach 4x4 cm zlokalizowanego na głowie w okolicy potylicznej, a także obrażenia ciała w postaci stłuczenia nosa z towarzyszącym temu obrzękiem i zasinieniem oraz deformacją nosa, skrzywieniem przegrody nosa i upośledzeniem drożności nosa, wymagające leczenia operacyjnego w postaci repozycji nosa, czym naruszyła u S. P. prawidłowe funkcjonowanie narządów ciała pokrzywdzonej na okres czasu powyżej 7 dni.

Czyn ten zatem wyczerpał znamiona występku z art. 157 § 1 k.k.

W tym miejscu wskazać należy, iż jak stanowi art. 157 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten, kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156 § 1 k.k., podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, jednakże kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2 (art. 157 § 2 k.k.).

Jak wynika z powyższego przepis art. 157 k.k. chroni zdrowie człowieka przed jego naruszeniem, które nie stanowi ciężkiego uszczerbku, ale inne, znacznie łagodniejsze naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia człowieka, który jest mierzony czasem trwania dysfunkcji ludzkiego organizmu i określany jako średni uszczerbek (§ 1) lub lekki uszczerbek (§ 2). Naganne zachowanie sprawcy przestępstwa ujętego w art. 157 k.k. jest określone tak samo jak na gruncie przestępstwa z art. 156 k.k. przez wskazanie, że sprawca powoduje, co oznacza jakiegokolwiek zachowanie (aktywne lub bierne), które jest przyczynowe dla skutku w postaci naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia drugiego człowieka, innego jednak niż ten określony w art. 156 § 1 k.k. To sprawca swoim niewłaściwym zachowaniem sprawia, że jakiś człowiek ma dysfunkcję swojego organizmu.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że zaistniały podstawy do przyjęcia, iż oskarżona W. R. (1) swoim zachowaniem wyczerpała znamiona przestępstwa stypizowanego w treści art. 157 § 1 k.k.

Analizując jednak całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy Sąd uznał, iż w sprawie istnieją okoliczności pozwalające na zastosowanie wobec W. R. środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania karnego, o którym mowa jest w art. 66 § 1 k.k. W myśl w/w przepisu Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Zgodnie z treścią § 2 powyższego przepisu warunkowego umorzenia nie stosuje się do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności.

Warunkowe umorzenie postępowania jest zatem środkiem polegającym na rezygnacji z prowadzenia postępowania karnego, tj. odstąpienia od skazania i ukarania sprawcy uznanego za winnego przestępstwa, jest więc środkiem reakcji karnoprawnej na przestępstwo. Odstąpienie od skazania i ukarania następuje równocześnie z nałożeniem na sprawcę przestępstwa określonych obowiązków próby. Korzystanie z tego środka probacyjnego wymaga więc od sądu przekonania, że już samo jego zastosowanie jest dla sprawcy wystarczającą dolegliwością, gdyż będąc świadomy, że jest poddany próbie, nie popełni on żadnego nowego przestępstwa, przez co zostaną osiągnięte cele polityki karnej (Komentarz. Kodeks karny red. A. Grześkowiak wyd. CH Beck 2017 rok).

Formalnymi przesłankami zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego są niekaralność sprawcy oraz warunek określony w treści art. 66 § 2 k.k. z którego wynika, że warunkowego umorzenia karnego nie stosuje się do sprawcy przestępstwa przekraczającego 5 lat pozbawienia wolności. Natomiast przesłanki merytoryczne wymagające każdorazowej oceny sądu są następujące: 1. stopień społecznej szkodliwości czynu, 2. wina sprawcy, 3. okoliczności popełniania czynu, 4. istnienie uzasadnionego przypuszczenia, że sprawca, pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni przestępstwa, przy czym podstawą takiego przypuszczenia ma być ocena jego postawy, właściwości i warunków osobistych oraz dotychczasowy sposób życia, jednakże, co istotne (...) wszystkie przesłanki warunkowego umorzenia postępowania bezwzględnie muszą ziścić się w momencie stosowania tego instrumentu probacyjnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2016 roku, III KK 28/16, opubl. Prok.iPr. 2016/9/3).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy w pierwszej kolejności wskazania wymaga, że wobec W. R. spełnione są formalne przesłanki warunkowego umorzenia postępowania karnego. W. R. (1) nie była bowiem dotychczas karana jak również czyn, którego (jak ustalono w przedmiotowym postępowaniu) dopuściła się nie jest zagrożone karą przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności.

Poprzedzając dalsze rozważania dotyczące przesłanek zastosowania wobec W. R. warunkowego umorzenia postępowania karnego wskazania wymaga, że popełniony przez oskarżoną czyn został przez niego dokonany w ramach trwającego od dłuższego czasu konfliktu, zaś postawa pokrzywdzonej podczas tegoż zdarzenia była również agresywna, a przy tym to pokrzywdzona doprowadziła do poprzedzającej wydarzenia wymiany zdań na temat stosunku pokrzywdzonej do sprzątanía klatki schodowej, prowokując reakcję W. R.. Co więcej, w toku zdarzenia także i S. P. używała siły fizycznej wobec W. R., uderzając ją ręką i szarpiąc, zaś po tym, jak zostały one rozdzielone przez matkę W. R. – szarpała ona klamkę drzwi wejściowych do mieszkania oskarżonej tak intensywnie, że doprowadziła do jej uszkodzenia. Niewątpliwie zatem pokrzywdzona sama w toku zdarzenia przekroczyła normy współżycia społecznego, napędzając swym zachowaniem impulsywną i nieprzemyślaną reakcję W. R..

Podejmując decyzję o zastosowaniu wobec W. R. środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania Sąd miał także na uwadze dotychczasową niekaralność oskarżonej oraz prawidłowe wypełnianie przez nią ról społecznych, do których z racji swego wieku i sytuacji życiowej została ona powołana, w tym także fakt, iż jest samotną matką dwójki małoletnich dzieci.

Okoliczności te zdaniem Sądu wpływają na ocenę winy i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonej czynu, które to Sąd ocenił jako mniejsze niż znaczne. Z całą mocą podkreślić należy w tym miejscu, iż w zgodzie z poglądami doktryny stopień społecznej szkodliwości, który determinuje możliwość zastosowania warunkowego umorzenia postępowania karnego, należy na gruncie art. 66 § 1 k.k. oceniać in concreto, w odniesieniu do konkretnego przestępstwa i z faktu objęcia instytucją warunkowego umorzenia postępowania występów zagrożonych karą do 5 lat pozbawienia wolności nie wolno wyprowadzać ani wniosku, że stopień społecznej szkodliwości tych czynów ze swej natury jest znaczny, albo odwrotnie, że nie jest znaczny.

Podstawą kształtowania prognozy kryminologicznej są: postawa, właściwości i warunki osobiste sprawcy oraz dotychczasowy sposób życia. Ponieważ przesłanką warunkowego umorzenia postępowania jest przypuszczenie, że skazany będzie przestrzegał porządku prawnego, w ramach oceny postawy skazanego należy brać pod uwagę zwłaszcza stosunek do tego porządku. W orzecznictwie dominuje pogląd, że chodzi tutaj również o stosunek do norm oraz reguł

społecznych, a także skłonność do naruszania cudzych dóbr prawnych (tak SA we Wrocławiu w post. z 12.1.2005 r., II AKZw 1161/04, OSA 2005, Nr 8, poz. 54). W ramach tej podstawy kształtowania prognozy nie należy pomijać również stosunku do innych osób jak również swego czynu. Uwzględnieniu podlega również postawa życiowa sprawcy, przez co rozumie się w jaki sposób sprawca organizował swe życie przed popełnionym przestępstwem i po jego popełnieniu.

Mając powyższe na uwadze oraz całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy Sąd doszedł do przekonania, że wobec W. R. zostały spełnione także pozostałe przesłanki warunkowego umorzenia postępowania karnego, albowiem także właściwości i warunki osobiste W. R. oraz dotychczasowy sposób jej życia uzasadniają przypuszczenie, że mimo umorzenia postępowania będzie ona przestrzegała porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Zdaniem Sądu zatem w odniesieniu do W. R. wystąpiła pozytywna prognoza kryminologiczna, której treścią jest przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania sprawca będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. W ocenie Sądu bowiem, już sam fakt toczącego się przeciwko oskarżonej postępowania jest dla niego wystarczającą nauką na przyszłość.

Sąd zatem dając oskarżonej szansę na zmianę postępowania skorzystał z dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania, ustalając na podstawie art. 67 § 1 kk okres próby w wymiarze lat 2 (pkt 1 sentencji wyroku). W ocenie Sądu tak ukształtowany okres próby zagwarantuje długotrwałe oddziaływanie na oskarżoną. Przez ten czas bowiem W. R. (1) będzie miała na uwadze groźbę podjęcia wobec niej postępowania karnego w przypadku naruszenia przez niego porządku prawnego. Taka sytuacja niewątpliwie będzie działać wobec oskarżanej tak wychowawczo jak i prewencyjnie bowiem tylko od jej zachowania zależeć będzie przebieg orzeczonego wobec niego okresu próby.

Jednocześnie mając na względzie, iż pokrzywdzonej S. P. na skutek zdarzenia dnia 20 sierpnia 2016 roku została wyrządzona krzywda, Sąd na podstawie art. 67 § 3 k.k. zobowiązał W. R. do zapłaty na rzecz pokrzywdzonej S. P. kwoty 700,- zł (pkt 2 sentencji wyroku), uznając, iż kwota ta uwzględni poniesione przez nią cierpienia.

W celu wzmocnienia efektu rozstrzygnięcia Sąd na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 7a k.k. – w okresie próby – zobowiązał oskarżoną W. R. do powstrzymania się od zbliżania się do pokrzywdzonej S. P. na odległość bliższą niż 5 metrów, a nadto do powstrzymywania się od kontaktowania się z pokrzywdzoną S. P. w sposób bezpośredni oraz pośredni, tj. za pomocą środków komunikowania się na odległość (pkt 3 sentencji wyroku).

O kosztach nieopłaconej obrony udzielonej oskarżycielce posiłkowej z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 17 ust. 7 w zw. z § 17 ust. 1 pkt 1 i § 17 ust. 2 pkt 3 oraz § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. L. K. kwotę 1.357,92 zł, w tym podatek VAT (pkt 4 sentencji wyroku).

Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. również zwolnił oskarżoną W. R. o od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie, obciążając nimi w całości Skarb Państwa (pkt 5 sentencji wyroku).

S., dnia 1 czerwca 2018 roku

Sędzia Sądu Rejonowego w Słupsku

Joanna Hetnarowicz-Sikora